

Wrocław 15 lipca 2021 r.

Departament Infrastruktury i Transportu Wydział
Inżynierii Miejskiej Ul. G. Zapolskiej 4 50-032
Wrocław

WIM-ER-D.7223.301.2021.AM

Sprawa: Petycja w sprawie wstrzymania prac nad zmianą organizacji ruchu na ul. Wojtkiewicza

Wnioskuję o zaprzestanie jakichkolwiek prac nad nową organizacją ruchu na ulicy Wojtkiewicza we Wrocławiu.

Piszę do Państwa jako kierowca i mieszkanka ul. Wojtkiewicza od 1993 roku.

Samochód to moje codzienne narzędzie pracy, codziennie też w związku z tym borykam się z poszukiwaniem miejsca na zgodny z przepisami postój samochodu służbowego na ulicach Wrocławia i innych miast.

Tego problemu póki co nie ma na naszej ulicy .

Ul. Wojtkiewicza jest typową dla tej dzielnicy Wrocławia ulicą, piesi poruszają się tu tak jak na pozostałych sąsiednich ulicach, ruch kołowy jest spowolniony (strefa 30), nigdy na naszej ulicy nie doszło do zdarzeń z udziałem pieszych oraz wypadków samochodowych. Nie ma tu też problemu ze znalezieniem miejsca do parkowania, większość z nas mieszkańców szanując się nawzajem rozumie to, że mieszkaniec który nie ma możliwości zaparkowania swojego auta na swojej posesji, chce zostawić je blisko domu na ulicy. Takie parkowanie jest zgodne z prawem, ulica i chodnik są własnością gminną.

Dlaczego w związku z tym akurat ta ulica znalazła się w centrum zainteresowania Rady Osiedla i WIM?

Otóż ja i moja rodzina byliśmy przez lata doświadczani ciągłymi zgłoszeniami nas jako kierowców na Policję i Straż Miejską jako parkujących wg zgłaszającego nie tam gdzie powinniśmy i nie tak jak przewiduje prawo i przeganiani z miejsca na miejsce nadal byliśmy atakowani. W ostatnich 2 latach doświadczaliśmy aż 33 zgłoszeń na Policję !

Autorem tych absurdalnych wg nas zgłoszeń był jedynie jeden mieszkaniec tej ulicy, któremu w każdym miejscu zaparkowane **ale tylko nasze auto** tak przeszkadzało , że wielokrotnie zgłaszał dokładnie to samo.

Widząc absurdalność tej sytuacji oraz całkowitą bezradność Policji i w akcie desperacji poprosiliśmy (ja i moja siostra) Radę Osiedla o pomoc w tej beznadziejnej dla mojej rodziny sytuacji.

Rada Osiedla zadeklarowała pomoc, w którą uwierzyliśmy ale na spotkaniu w WIM w marcu 2020 byliśmy z siostrą same.

Jakież było nasze szczęście , że wszystkie nasze propozycje i pomysły spotkały się z akceptacją ze strony urzędników WIM. Zapewnione zostaliśmy, że o kolejnych etapach będziemy informowane a żadna niekorzystna i nieakceptowana zmiana nie zostanie wprowadzona .To była praca nasza, moja i mojej siostry i do całości brakowało tylko uchwały Rady Osiedla.

I tu wielkie rozczarowanie: uchwała Rady Osiedla całkowicie wypaczyła nasze ustalenia z WIM tworząc nową regulację wg większości szkodliwą dla mieszkańców, zwłaszcza takich jak my, którzy nie ze swojej winy nie dysponują miejscami parkingowymi na posesji i muszą parkować na ulicy.

O błędzie informowaliśmy Radę Osiedla od razu i przez rok pomimo naszych licznych próśb nie doszło do spotkania ani z Zarządem ani z Radą.

Wadliwa uchwała skutkowała zniekształconym i nieakceptowanym przez większość mieszkańców projektem.

O świadomości błędu w uchwale byliśmy utwierdzone przez Radę Osiedla aż do ostatniej jej sesji, gdzie potraktowano nas, w sposób kompletnie dla nas niezrozumiały, bez szacunku, wyciszając nasze wypowiedzi i przerywając w pół zdania.

To zachowanie było wg nas kompletnym zaprzeczeniem misji Rady Osiedla.

Mam wrażenie że jedynym zwolennikiem tych błędnych zmian jest ten sam człowiek, przez którego nie wychodziliśmy w Sądu przez ponad rok i którego parkowanie na ulicy kompletnie nie interesuje (jak sam przyznaje dysponuje 3 stanowiskowym garażem oraz podjazdem na posesji mieszczącym do 8-10 aut).

Uzasadnienie:

1. Projekt zawiera poważny błąd, ponieważ jego część jest niezgodna z prawem budowlanym i Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.
2. Potrzeba regulacji powinna dotyczyć całości osiedla, nie pojedynczej ulicy i jako taka miałaby sens wyłącznie przy głosie mieszkańców i po prawdziwych konsultacjach z nimi.
3. Regulacja wg mnie straciła na aktualności wobec licznych wyroków uniewinniających nas , kierowców z zarzutu bezprawnego parkowania na ulicy Wojtkiewicza a inne postępowania w tym temacie zostały umorzone z powodu nie wykrycia znamion wykroczenia. Nasza gehenna może się skończyć- nowa regulacja na nowo ją rozogni.

4. Jako z natury społeczniczka widzę dużo pilniejsze i wyczekiwane przez mieszkańców inwestycje jak np.: naprawa oświetlenia wzdłuż Alei Olgi Boznańskiej czy też remont budynku wielorodzinnego i ogrodzenia wokół niego przy Wojtkiewicza

Mając powyższe na uwadze liczę, że Władze Miasta Wrocławia wsłuchają się w mój głos i nie będą wbrew woli większości mieszkańców wprowadzać nieakceptowane zmiany, które mogą skutkować pogorszeniem a nie poprawą sytuacji na ulicy.

Kreśląc się z poważaniem